Nr. 77. Kraków, Poniedziałek 19 listopada 1923. Rok I.

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 660 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 700 tys. Mkp. Zagranicą miesięczne 1.400.000 Mkp. Cena numeru 20.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe 4.000 Mkp. Nadesłane 8.000 Mkp. Po kronice 10.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 12.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia z miany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ehrhard zapowiada nową wojnę

Wiedeń, 19 listopada. „Der Morgen" donosi z Malmoe: Specjalny sprawozdawca „Süd Svenska Dagbladet" doniósł swemu dziennikowi o rozmowie, jaką miał z kapitanem Erhardtem. Na pytanie, kiedy rozpocznie się walka, odpowiedział Erhard: Terminu nie da się ustalić. Walka wyniknie sama. W najbliższym czasie naród niemiecki będzie cierpiał głód. Doprowadzi to do niepokojów w całych Niemczech, wtedy my wkroczymy i zaprowadzimy porządek. Na pytanie korespondenta, co będzie gdy Francja będzie interwenjować, odpowiedział kapitan Erhardt: Jeżeli Francja podejmie jakiś krok, wtenczas napotka ona przed sobą kraj objęty rokoszem, który przed niczem się nie cofnie. W takim wypadku pokój światowy byłby poważnie zagrożony. Gdy nadejdzie godzina, znajdzie się potrzebna broń i dostateczny materjał ludzi, wówczas naród niemiecki stanie jednomyślnie przeciwko wspólnemu wrogowi, to jest Francji.

Cofnięcie zarządzeń wyjątkowych w Bawarji

Monachjum, 19 listopada. Zarządzone w związku z zamachem stanu obostrzenia policyjne zostały cofnięte. Celem zaradzenia kryzysowi gospodarczemu projektowana jest w niedalekiej przyszłości waluta bawarska o stałej wartości. Urzeczywistnienie tego projektu, jako sprzeczne z konstytucją, mogłoby doprowadzić do nowego zatargu z rządem rzeszy.

Ludendorff oskarża Lossowa i Kahra

Kolonja, 19 listopada. Ludendorff złożył wobec przedstawiciela „Köln. Ztg." oświadczenie bardzo obciążające gen. Lossowa i Kahra. Gen. Lossow — mówił Ludendorff — zgłosił się do mnie z początkiem października. Bywał on w moim domu i przedtem, lecz z powodu moich z naciskiem wyrażanych uczuć narodowych przez pewien czas nie pokazywał się u mnie, a ja nie starałem się z nim widzieć, aby go nie wprowadzić w kłopot. 20 października, kiedy naprężenie między Monachium a Berlinem zwiększyło się, prosił mnie o naznaczenie mu spotkania. Mówił on mi wówczas o sytuacji i wskazał na to, że między Monachium a Berlinem powstały bardzo poważne konflikty, które mogą znaleźć rozwiązanie o charakterze nacjonalistycznym. Do takiego rozwiązania potrzebne były nazwiska Ludendorffa i Hitlera. 7 listopada rano Lossow odwiedził mnie znowu i powiedział, że on, Kahr i Zeigner, postanowili rozpocząć akcję przeciw Berlinowi, potrzeba im tylko kilku wybitnych ludzi, którzyby przyłączyli się do tego ruchu. Przyjaciele prosili mnie o potwierdzenie tych słów przez samego Kahra oraz o pośrednictwo między Kahrem a Hitlerem w czasie rozmowy, prowadzonej 8 listopada, w obecności Hitlera. Kahr i Zeigner potwierdzili poprzednie słowa Lossowa. Moi przyjaciele byli głęboko oburzeni z tego powodu, że domniemani zwolennicy z północy jeszcze nie przybyli. Lossow w tym samym sensie prowadził rozmowy z innymi osobami, których nazwiska mógłbym wymienić i którym ja zrobiłem bardzo poważne wynurzenia w tym przedmiocie.

Okólnik ministra Dmowskiego do urzędników

Min. spraw zagr. p. Roman Dmowski, wydał do urzędników centrali M. S. Zagr. i placówek specjalny okólnik, w którym zaznaczył, że urzędnicy ministerstwa winni być niezależni od polityki wewnętrznej, od jej kierunku i od stronnictw politycznych. Urzędnikom nie wolno jest wiązać się z żadnym obozem politycznym.

W związku z tym okólnikiem, jak słyszeliśmy, paru urzędników M. S. Zagr. w tej liczbie, jak pp. Zieliński, Koźmiński i inni mają opuści zajmowane stanowiska.

Wybory w Gdańsku

Gdańsk, 19 listopada. O godz. 11.30 wieczór znane były następujące rezultaty głosowania: Lista socjalno-demokratyczne 34243, lista niemiecko-narodowa 33636, lista wolnego zjednoczenia urzędników, pracowników i robotników 3922, lista centrum 17064, lista zjednoczenia rybackiego 1243, lista niemieckiej partji gospodarczej postępowej 9640, lista komunistyczna 11562, lista narodowych socjalistów 8614, lista niemieckiej gdańskiej partji ludowej 6401, lista gdańskiej partji 88, lista polska 5790, lista narodowo-chrześcijańskiej partji socjalnej 255, lista lokatorów 1592.

Dolar w Krakowie 2,200.000

Konferencja gospodarcza
z parlamentarzystami jugosłowiańskimi

Wczorajszego popołudnia miała sposobność tutejsza „Izba Handlowa i Przemysłowa“ gościć u siebie posłów jugosłowiańskich, wybitnych przedstawicieli tamtejszych sfer przemysłowych i finansowych oraz kilku najbardziej znanych tam dziennikarzy; obecne było bardzo liczne grono wybitniejszych reprezentantów polskich instytucyj handlowych i przemysłowych oraz delegaci banków.

Na konferencji, jaka się tam odbyła, mieli sposobność poznać obecni obopólną dążność do wzajemnej współpracy na polu gospodarczem i zdać sobie sprawę, że dalsza w tym kierunku absencja nie wytrzymuje żadnej krytyki, bo widoczny dla obu stron interes na to nie pozwala. Tą konieczność współpracy podniósł w swem powitalnem przemówieniu p. prezydent Epstein, a odpowiadający mu wiceprezes Skupszczyny p. Ljuba N. Bakić, wyraził prawdziwą radość, że danem mu jest oglądać ze strony polskiego społeczeństwa dążność do realizacji dopiero zatwierdzonego traktatu handlowego między Polską a Jugosławją. Podniósł on dalej pełne poparcia dla tego usiłowania ze strony całej Skupszczyny i jugosłowiańskiego społeczeństwa.

Wysoce zajmujące przemówienie b. ministra handlu i obecnego posła p. Dr. Mehmade Spaho, stwierdziło, że jeśli do tej pory nic prawie Jugosławja z Polski nie pobierała, to jedynie z tej przyczyny, że nie wiedziano tam, co Polska posiada i co oddać może. Powiedział dalej p. Dr. M. Spaho, że zagadnienia ekonomicznej natury są u nich wagi pierwszorzędnej i że jeśli parlament te sprawy rozważa, to niema wtedy partji i osobistych ambicyj, że wtedy istnieje tylko jeden wspólny interes państwa, a sądzi, że tak samo na te sprawy patrzy i polskie społeczeństwo. Widzi wielkie powodzenie w realizacji traktatu handlowego i doradzając bliższe zainteresowanie się targami w Lublinie i Zagrzebiu zaprasza przedstawicieli polskiego handlu i przemysłu oraz finansów w odwiedziny do Jugosławji.

Przemówienie z polskiej strony p. inż. Czerwińskiego w imieniu niedawno w Krakowie zorganizowanego „Polsko-Jugosłowjańskiego Towarzystwa dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa“ zwracało uwagę na fakt, że już wtedy myślano o akcji handlowej między Polską a Jugosławją, kiedy jeszcze traktatu nie było. Wykazał on duże zainteresowanie się tem Towarzystwem przez sfery kupieckie w Belgradzie i stwierdził doznawane poparcie ze strony poselstwa polskiego tam i jugosłowiańskiego w Warszawie. Istniejące centrale w Krakowie i filje w Belgradzie oraz stworzenie kontaktu między szeregiem polskich wytwórni jest tym dorobkiem krótkiego zresztą istnienia wymienionego Towarzystwa. Stworzyć kontakt trwały między polskim wytwórcą a jugosłowiańskim odbiorcą i odwrotnie, wywołać obustronne prawdziwe zaufanie jest celem tej pierwszej tego rodzaju w Polsce instytucji. — Doniosłość podjętej akcji zrozumiały i banki nasze, wchodząc w ścisły kontakt z Towarzystwem, jak „Bank Wschodni“, „Bank Ziemian“, „Bank dla polskiego przemysłu“ i „Bank Towarowy“. — Mowca wezwał w końcu możliwie szerokie sfery do współpracy z Towarzystwem.

Wysoce zajmujące i wprost nieodzowne daty co do warunków exportu i importu w tym wypadku, podał w swym szczegółowym referacie p. Dr. Beres, sekretarz tut. Izby Handl. i Przem. Omawiając świeżo zatwierdzony traktat handlowy, podkreślił duże udogodnienia jakie ten dla obu stron stwarza, a przechodząc szczegółowo przemysł polski przy uwzględnieniu specjalnem okręgu krakowskiego, wskazywał ciągle na te artykuły, jakich Jugosławja potrzebuje. A więc sól i cukier oraz wszelkie przetwory przemysłu cukierniczego, ropa i jej przetwory, całość wyrobów przemysłu tekstylnego, galanterje, wszelkiego rodzaju wyroby żalezne, papier we wszystkich jego formach i jeszcze inne. Nie zapomniał referent zwrócić bacznej uwagi na artykuły importowe do Polski jak w pierwszej linji wino, skóry i futra, śliwki oraz kukurudza. Chcąc utrwalić swoje wywody w pamięci czcigodnych Gości, rozdzielił pomiędzy Nich spisy ważniejszych polskich wytwórni

Po referatach tych w wolnej dyskusji zetknęli się osobiście poszczególni polscy przemysłowcy i finansiści z posłami jugosłowiańskimi, aby tą drogą móc poruszyć najbardziej dla każdego ważne sprawy. I wtedy właśnie pokazało się, jak nieocenioną rzeczą stała się ta konferencja; wprost żywiołowo na wszystkie strony rzucane pytania, chęć umożliwienia jaknajlepszego poznania się i każdej sprawy z obu stron wykazały, że tam, gdzie Polska do tej chwili nie miała rynku zbytu z łatwością go znaleźć może. Konferencja ta — niestety tak krótka i jedyna podczas pobytu gości jugosłowiańskich w Polsce, — powinna się stać bodźcem do pracy na tem polu, powinny zniknąć te z czas[ów] zaborczych straszaki bałkańskie, powinny obudzić się nie tylko jednostki do wysiłku w kierunku exportu i importu, lecz cały w grę wchodzący przemysł, a instytucje finansowe powinny w tem sekundować wiedząc, że tą drogą odpowiedzą najlepiej swojemu zadaniu i spełnią wreszcie to, co szumnie ogłaszane w reklamach nie zawsze idzie z praktyką w parze.

Trudno zapomnieć na zakończenie o wybitnej pomocy w roli tłumaczy i informatorów p. p. Dr. Ileszyća, prof. uniw. w Lubljanie, niestrudzonego działacza na polu zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego i Momćila Jankovića, kupca z Belgradu, który dłużej przebywając w Polsce miał sposobność poznać jej język i stosunki ekonomiczne.

TELEGRAMY

O porozumienie między Francją a Anglją

Paryż, 19 listopada. Sprawozdawca dyplomatyczny ag. Havasa dowiaduje się, że kierownicy rządu francuskiego zgodzili się bez żadnych trudności na proponowane przez Anglję odłożenie konferencji ambasadorów. Oba rządy pracują z jednakową dobrą wolą, dążąc z całą szczerością do osiągnięcia pożądanej zgody między Paryżem a Londynem. Fakt rozbieżności poglądów w sprawie podjęcia działalności komisji wojskowej kontroli zdaje się powstał z nieporozumienia. Francja przy przeprowadzaniu kontroli skłonna jest do liczenia się ze wszystkiemi możliwościami, zgodnie z życzeniami Londynu. Ponieważ traktat nie przewiduje żadnego ograniczenia praw tej kontroli, przeto władze niemieckie nie mogą interweniować na rzecz takiego ograniczenia ani w czasie, ani w przestrzeni. Komisja, ponosząc całkowitą odpowiedzialność, ma określone warunki i granice, w których może wykonywać swoje zadania. W razie dalszego odmownego stanowiska Niemiec, Francja nie będzie bynajmniej domagać się wprowadzenia sankcji zbrojnych dla tego tylko, aby upozorować nowe okupacje, których konieczność nie jest więcej naglącą, lecz wyłącznie dla tego, że jak już wykazało doświadczenie, sankcje okazywały się zbyteczne, ilekroć Anglja przyłączyła się do wspólnego nacisku aljantów. Prawdopodobnie w poniedziałek konferencja ambasadorów dojdzie do porozumienia w sprawie podjęcia działalności kontroli oraz w sprawie powrotu b. następcy tronu, którego znaczenie wydaje się stosunkowo drugorzędne.

Gwałtowna burza koło polskiego wybrzeża

Puck, 19 listopada. Wielka burza, jaka szalała ostatnio na morzu Północnem i wicher północno-zachodni, jej towarzyszący, wyrządziły na wybrzeżu wielkie szkody. Woda w zatoce wzrostła do wysokości 1 metr powyżej poziomu normalnego i pozalewała pola i łąki. W Wielkiej wsi woda zabrała zupełnie łazienki. Pod Karwią przerwała nasyp ochronny i rozlała się szeroko po polach, czyniąc wielkie spustoszenie. Fale uszkodziły prace, prowadzone nad wzniesieniem prowizorycznej tamy ochronnej, jednakże dzięki energicznej pomoc, zorganizowanej i prowadzonej przez lokalne władze nadbrzeżne, niebezpieczeństwo umiejscowiono, dzięki czemu ofiar w ludziach nie było. Rybacy ponieśli wielkie straty w sieciach i przyrządach do łowienia ryb. W ubiegłą sobotę popołudniu radiotelegraficzna stacja w Pucku przyjęła wezwanie tonącego okrętu, błagającego o ratunek. Okręt ten znajdował się na pełnem morzu pomiędzy Libawą a Kłajpedą.

W połowie stycznia konferencja Małej Ententy

Wiedeń, 19 listopada. „Neue Freie Presse“ donosi z Belgradu: Ze względu na zawikłaną sytuację w Europie środkowej, porozumiały się gabinety państw małej ententy, iż mężowie stanu małej ententy z początkiem nadchodzącego roku, najprawdopodobniej między 10 a 12 stycznia, spotkają się w Belgradzie celem odbycia konferencji.

Jak Mussolini pracuje

Rzymski korespondent „Daily Chronicle“ opowiada następujące ciekawe szczegóły z życia codziennego dyktatora Włoch. Przed trzema laty widziało się we wszystkich niemal oknach wystawowych lokali publicznych, postumenta Dantego z gipsu, marmuru lub bronzu. Obecnie został Dante zupełnie usuniętym na drugi plan przez Mussoliniego. W oknach wystawowych lokali publicznych, w foyer teatralnych i poczekalniach dworców Rzymu, Wenecji Medjolanu i Neapolu widnieją portrety lub postumenty wszechwładnego dyktatora Włoch, o obliczu rzymskich cezarów. Mussolini był już setkami razy rzeźbiony, tysiącami razy malowany i dziesiątkami tysięcy razy fotografowany. Przyjaciel Mussoliniego powierzył mi tajemnicę, pisze korespondent „Daily Chronicle“, iż dyktator bardzo lubi być rzeźbionym i fotografowanym. Jego bardzo ruchliwe rysy twarzy stawiają artystów przed bardzo ciężkiem zadaniem. Pomimo nieskończonej ilości prób, nie istnieje ani jeden dobry portret Mussoliniego.

Mussoliniego, opowiada w dalszym ciągu korespondent „Daily Chronicle“, otrzymuje codziennie kilkaset listów ze strony swoich wielbicieli, zostaje on niemal codziennie obrzucanym najrozmaitszymi planami i projektami politycznymi. Nie ma dnia, by nie otrzymał od jednego ze swych licznych nieznajomych wielbicieli podarunku jakiegokolwiek. Wobec tego, iż dyktator jest zapalonym tyrustą, otrzymuje on rozliczne ekwipunki, do wycieczek górskich.

Życie codzienne Mussoliniego, jest bardzo proste. Dyktator śpi mało, wstaje bardzo wcześnie, zwykle już o piątej nad ranem. Codzień niemal udaje się na przejażdżkę konno, albo też na dwu godzinną wycieczkę automobilem. Jest doskonałym sportsmenem, świetnym pływakiem i pierwszorzędnym szermierzem i strzelcem.

Pracę swą dzienną zaczyna Mussolini czytaniem włoskich i francuskich dzienników. Będąc przez szereg lat dziennikarzem, umie on w ciągu jednej minuty wyciągnąć esencję z każdego artykułu. Dzięki swej nadzwyczajnej pamięci zapamiętuje sobie najważniejsze. Autorów politycznych artykułów wstępnych, jest dobrze wiadomem, że ich rady, o ile tylko jakkolwiek są pokrewne ideom Mussoliniego najczęściej są usłuchane. Wszystkie polityczne akta, nawet o podrzędnem znaczeniu, przechodzą przez ręce dyktatora.

Ołówkiem niebieskim kreśli on na każdym akcie wielkie „V“ i podpisuje go pierwszą literą swego Nazwiska. Tu i tam czyni krótką krytyczną uwagę, albo udziela w dwu, trzech lapidarnych zdaniach wskazówkę, której wykonanie pozostawia swym sekretarzom.

Obiad nie zajmuje Mussoliniemu więcej jak 10 do 15 minut, je, jak większość Włochów, z dobrym apetytem, pije tylko wodę, pali rzadko i mało. Po pracy dziennej, która trwa do późnych godzin wieczornych, gra na skrzypcach, gdyż gigant ten jest wielkim miłośnikiem muzyki i kwiatów. Największą jednak namiętnością Mussoliniego jest polityka, ona gra w jego życiu rolę autokratyczną, samowładczą. Dla rodziny swej zostaje mu stąd mało czasu. Żona i dzieci dyktatora mieszkają w Medjolanie i odwiedzają przeciążonego sprawami państwa polityka raz lub dwa razy na miesiąc najwyżej. Wobec swych współpracowników jest Mussolini uprzejmym, wie on, iż może liczyć pod jakimkolwiekbądź względem na sztab, którym się otacza. Zwolennicy jego mają ślepe zaufanie do „Duce“ (książę), oraz do jego niezniszczalnego optymizmu, rubasznej, zwycięskiej woli.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 19 listopada

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	18/XI.
P. T. H. I—V em.	295—345	280—290
„Impex"	8,5—8,7	8.
„Pharma" (B. Jawornicki)	270—280	260—275
Bracia Rolniccy I em.	205—300	200—225
„Polski Glob"	32—40	29—30
C. Hartwig. Poznań		
Żegluga Polska	52	56—58
Zieleniewski I—IV em.	8200 8400	8000—8200
Warsz. Parowozy I—III em.	245—250	240—245
H. Cegielski, Poznań I—IX	565—575	585—600
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lennesz"		7500
„Trzebinia" I—VI em.	400—385	425—480
„Pocisk"	310—320	
Automotor	275	300
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	8150—8200	8150—8200
Siersza	5100—5150	5050—5120
Tepege I—IV em.	2450—2525	2450—2500
Polska Nafta	190—195	200—210
Oikos		3500
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	195—200	290

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	18/XI.
Pezet		
Strug	520	565—575
Syndykat Kosz., Kraków	110—125	110—135-120
Tłuszcze Trzebinia	2500	2600—2650
„Krakus" I—VI em.	400—365	425—440
Porcelana Ćmielów	580—600	630
Fabr. cukru w Chodorowie	3200—3350	3300—3350
Elektr. Siersza I—IV em.	90—95	100—120 ex
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski	300—325	335—375
Fabr. kapel. w Myślenicach	190	
Bank Przemysłowy I-VIII	322—345	380—400
Bank Hipoteczny		560—570
Bank Małopolski		
Ziemski Bank Kredyt.	95—112	105—125
Powszechny Bank Kredyt.	42—44	39—42
Akc. Bank Związkowy I-IX		
Bank Komercjalny I—IV		
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.	2800—2950	2000—3000

Kraków, 19 listopada. — Sytuację na dzisiejszem zebraniu giełdowem charakteryzował nastrój chwiejny, i to zarówno na giełdzie pieniężnej, jak i efektów. Wahania kursów były dość nieznaczne, papiery arbitrażowe lekko nawet zwyżkowały. Dopóki nie wyjaśni się sytuacja na giełdzie pieniężnej, t. zn. dopóki dolar nie zostanie „osadzony" na miejscu nie można oczekiwać zmiany na lepsze na giełdzie efektów.

Na pogiełdzie z powodu trwającej bez zmiany ciasnoty gotówkowej transakcje małe, ale dość liczne. Kursa ultimowe wysokie.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 16000 płacono, grube 15250, Gazy 17000, Chybie 5800, 5900, Azot 155—140, Garbarnia 900, Nitrat 105, Nafta Krosno 900, Tow. węglowe 20. Lokomotywy 235—250. Len 420—410.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Waluty: Dolary 2,200.000—2,190.000. Franki belgijskie 95.000. Franki francuskie 116.000.

Czeki: Nowy Jork 2,180.000—2,175.000. Londyn 9,200.000—9,275.000. Zurych 376.000—375.000. Praga 62.500. Wiedeń 31—31.20. Włochy 94.000.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 19 listopada. PAT. Giełda. Akcje. Akcyjny Bank Hipoteczny 470—460, Bank Małopolski 500—520, Powszechny Bank Kredytowy 37—45—37. Polski Bank Przemysłowy 345—348, Ziemski Bank Kredytowy 95, Browary Lwowskie 9350—9375, Chodorów 3200—3130, Cegielski 545—550, Chmielów 575—570, Gafota 80—82, Niemojowski 275—280, Oikos 3500—3300, Parowozy 230235, Pezet 58—70, Pocisk 280, Rakszawa 3600, Siersza G. 4700. Tesp. 330—3275, Zieleniewski 8350—8250, Kohn Zieliński 580—590. — Ruch ożywiony, tendencja niejednolita.

EGZOTY LWOWSKIE.

Jaworzno grube po 25 szt. 15000—14900, drobne 15500—15650, Gazy 17.500—17000, Azot 210—220, Chybi 5800—6200, Gazociągi 260—275, Len 385, Nitrat 125—120, Leśienice 725—750, Olkusz 340, Elektrownia Siersza 3639, Schon 50000, Fokelhha350—375, Węglówki 30, 27, 33, Brogger 550, Nachneio 260, Biblioteka 250—300, Gazolina 700 do 735.

GIEŁDY ZAGRANICZNE

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 19 listopada. Szwajcarski Bank Związkowy notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.0002 i trzy czwarte do 0.0003 i pół.

Zurych, 19 listopada. Otwarcie giełdy: Berlin —. —. —. Holandja 214, N. York 578 3/4, Londyn 24.84. Paryż 30.37, Medjolan 24.25, Praga 16.70, Budapeszt 0.03. Bukareszt 2.25, Belgrad 6.45, Sofja 4.65, Warszawa —.—. Wiedeń 0.0081, Austr. kor. stempl. 0·0081 1/2

Zurych, 19 listopada. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 213 1/2, N. Jork 571, Londyn 24·45, Paryż 30, Medjolan 24.35, Bruksela —, Praga 16.70, Budapeszt 0.03,00, Bukareszt 3.00, Belgrad 6.57 1/2, Sofja 4.65, Warszawa —·—, Wiedeń 0.0081 1/2 Austr. korona stemplowana 00081 1/2.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 19 listopada. (tel. wł.) Waluty: Marka polska 002.80—.320, marka niem. 12 (za 1 bil.) korony czeskie 2017, franki szwajc. 12125, francuskie 3585, funty ang. 299.700, dolary 70.560.

Dewizy Warszawa 270—310, Berlin 13 (za 1 bil.) Praga 2040, Zurych 12,280, Paryż 3632, Nowy Jork 70.935, Londyn 301.500.

Giełda efektów: Zieleniewski 267.000, Fanto 3.750.000 Karpaty galicyjskie 444.000 Galicja 23,500.000 Schodnica 1,493.000 Siersza 170.000, Lwów-Czerniowce 355.000, Kolej północna 19.650.000, Alpine Montan 611.000 Huta Poldi 926.000.

Bank Małopolski 19.500, Bank Hipoteczny 17.300, Rakszawa 132.000, Nafta Polska 22500, Browary Lwowskie 320.500, Iriak 305.000—310.000, Mraźnica 155—162.00, T. P. G. 85.000—89.000, Lumen 66.500, Goleszów 1,150.000, Kompas 32.500.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 19 listopada. N. Jork 2,513.700 mil. Londyn 10.972,500 mil., Paryż 131,670 miljonów Szwajcarja 444,885 mil., Praga 73,815 miljonów Wiedeń 3,591 miljonów.

Giełdy pieniężne

Nowy York, 17 listopada. Giełda pieniężna. Kurs dzienny nom. Przekaz na Londyn 428.00. Przekaz na Londyn na 60 dni 425.—. Przekaz na Paryż 521, Przekaz na Amsterdam 36.98. Przekaz na Kopenhagę 16.87, Przekaz na Pragę 2.89, Przekaz na Berlin 25 za biljon w placeniu,

Giełdy towarowe

Chicago, 17 listopoda. Giełda zbożowa: pszenica na grudzień 101 i 3 czwarte, pszenica na marzec 107 i 1 czwarta; kurudza na grudzień 72 i 1 ósma, kukurudza na marzec 72; owies na grudzień 41 i 7 ósmych, owies, na marzec 42 i 7 ósmych; żyto na grudzień 68, żyto na marzec 72 i 3 czwarte.

Brema, 17 listopada. Targ bawełny. Fully middling good colour and stople loko za 1 kgr. 3639 cent.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 19 listopada. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich. Bank kred. 550—600. Bank zjed. ziem pol. 850—925—915. Bank handl. Poznań 960—935. Bohrman 125. Cerata 135—125. Puls 215—225—215. Wildt 210—240. Cukier Warszawa 4700—3800—4200. Częstocice 4600—3900—4400. Firley 395—390—395. Drzewny Przemysł 230—250—240. Cegielski 575—532 i pół — 535. Modrzejów 8500—7700—8000. Orthwein 230—220—225. Rudzki 1425—1225—1250—1500—1425—1600—1375 dr. 1640—1450. Ursus 590—525. Parowozy 270—250—260—240—225—280. Zawiercie 330000—320000. Żegluga 250—230—290—230—260. Elektryczność 1750—1625. Spirytus 2000—2100—2050 dr. 2200—2300—2250. Pol. nafta 180—195. Lenartowicz 85. Siła i Światło 450—485—470. Ćmielów 650—622 i pół — 645. Norblin 950—900—1075—1000—1030 dr. 1350. Papier 575—650. PTE 140—195—165. Unia 5000—5450. Tkanina 65—67 i pół. Korek 80—72 i pół — 75. Maszyny 350—315—375. Marynin 1250—1300. Mirków 4600.

Bank handl. Warszawa 2200—2500, Suchedniów 2400—2300—2450, Bank zw. sp. zarobk. 2800—2900 Bank zw. Ziemian 140—150, Bank powsz. kred. 55 do 47 i pół,, Kijewski 2100—1950—2000, Czersk 1700—1850—1800 III 775—700—725, Gosławice 1300—1075—1175, Michałów 1150—900—1050, Łazy 100—95—105, Węgiel 4800, 4775, 4800, 5030, 4925, 5200. 5425, 5275, 5700, 5950, 5850. drob. 6000, 6100, Lilpop 550—470—480, Ostrowiec 10500—10000—10200, Ron Zieliński 500—575—550—450—460—450, Starachowice 2750—2600—2625, Pocisk 330—315, Zieleniewski 8800—8500, Żyrardów 265 tys. do 247500 Borkowski 345—340—355.

Jabłkowscy 105—115, Polbal 80, Haberbusch 3700—3600—3650, Lombard 40—50, Nobel 710—705—720—630—645, Pustelnik 515—550, Chodorów 3100—3000—3050, Spiess 720—755—740, Trzebinia 360—420, pol. przem. naft. 550—600, Skóry 100 90—100, zach. tow. dla handu 165—155—165, B. Boveri 3500—2650—2950, Fitzner et Gamper 7000, 6700—7000, Syndykat roln. 1650—1550, Strem 11000.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 19 listopada. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych 2,175.000, sp. 2,195.000, k. 2,155.000, Frank złoty w kupnie 412.250, Miljonówka 3733, Bony złote 304.000—320.000, pożyczka złota 1,940.000—2,025.000. — Czeki: Belgja 97.250, 98.000, sp. 98.000, k. 96.000, Holandja 805.000 do 797.500, Praga 62.500—61.950. Londyn 9,000.000 do 9,200.000, sp. 9,250.000, k. 9,110.000, Nowy Jork 2,100.000—2,175.000, sp. 2,195.000 k. 2,155.000, Paryż 103.0… 113.750, sp. 114.750, kupno 112.750 … 375.000, sp. 378.500, k. 371.500, Wiedeń … i jedna czwarta, sp. 29.55, k. 28.95, Włochy 91.000.

Rząd Str… …stai…

Berlin, 19 li…

kiej partji lud…

niu przyjął r…

polityki rząd…

KRONIKA

Z DNIA. Mój szef wezwał mnie do siebie. — Panie — oświadczył mi, gdym tylko wszedł — muszę go powiadomić, że z dotychczasowych jego feljetonów „Z dnia" nie jestem zadowolony.

Przybrałem gorzki wyraz twarzy:

— Ależ — zdawało mi się, iż mój feljeton o Diogenesie...

— Otóż to — przerwał mi szef — jest to wykpiwanie filozofji greckiej. Czynię pana uważnym, iż pismo nasze czytują profesorowie-filolodzy, którzy mogą czuć się obrażeni.

Westchnąłem, lecz nie dałem za wygraną:

— Mój ostatni feljeton jednak o końskiej pieczeni... — próbowałem się bronić.

— Ach, ten był fatalny — wykrzyknął mój szef, zapalając papierosa (mnie nim nie poczęstował!) restauratorzy mogą przestać abonować nasze pismo i inserować w niem.

— Więc o czem mam pisać — czy o giełdzie?

Mój rozmówca zbladł:

— Pan się nie orjentuje w sytuacji — rzekł sacharynowo-słodkim głosem. — Organ nasz jest pismem informacyjno-giełdowem. Pozatem giełda, obok prasy, jest anonimowem mocarstwem świata.

Byłem zdruzgotany wywodami mego przełożonego. Pobladłem, jak mleko ochrzczone znagła pół na pół wodą i spytałem drżącym głosem:

— Mam pisać w dziale „Z dnia" feljetony?

— Tak, feljetony o satyrycznym podkładzie!

— Ale o czem pisać? Czy o szybkości tramwaji krakowskich?

— Niech Bóg broni! — zaprotestował szef gorąco. — Mam od dyrekcji tramwajowej po znajomości wolną kartę. Przytem tramwaje kursują zupełnie poprawnie, tylko Kraków jest zbyt mały, aby mogły nabrać rozpędu!

— Zupełna racja, więc może napiszę feljeton o kapitalistach?

— O kapitalistach? Wie pan — nie można. Żyjemy w ustroju kapitalistycznym — a nie jesteśmy pismem socjalistycznem...

Wreszcie przyszedł mi genjalny pomysł:

— Napiszę wobec tego o socjalistach — zakonkludowałem.

Mój szef podniósł się na fotelu i oglądnął wokoło:

— Nie radzę panu, rzekł przyciszonym głosem — a nuż przyjdzie rząd lewicowy. Z wszystkimi należy żyć w zgodzie. Zresztą nie mamy powodu się im narażać. Jesteśmy pismem bezpartyjnem.

Więc o czem mam pisać, wyjąkałem z trudem — może o księżach?

Szef spojrzał na mnie cierpko:

— Spodziewałem się tego! — rzekł. — Jest pan niedowiarkiem i chce pan deptać rzeczy święte. Nie, na to nie pozwolę.

— Wobec tego nie mam o czem pisać — ryknąłem z pasją.

Szef mój pomyślał i rozpogodził twarz:

— Wie pan, co panu powiem — rzekł gasząc papierosa. — Napisz pan o komunistach.

Teraz z kolei ja zbladłem:

— Za nic w świecie! — odparłem. — Czytał pan, iż poseł Królikowski mówił w Sejmie, że „ostatnie słowo" będą mieć w Polsce komuniści. Nie chcę, by o mnie w tem „ostatniem słowie" mówiono.

— Wobec tego!...

— Wobec tego!...

Umilkliśmy obaj w poszukiwaniu tematu, na który by można było pisać...

. . . .

Jako feljeton na dzień dzisiejszy napisałem mą rozmowę ze swoim własnym szefem. Ale zdaje mi się, że równocześnie napisałem satyrę na tych — o których mi nie wolno było pisać. **(rd)**

SPĘD BYDŁA W KRAKOWIE. Na targi od 10 do 16 listopada 1923 r. spędzono buhaji 106, wołów 71, krów 406, jałówek 232, cieląt 401, owiec 21, nierogacizny 1.548, razem 2.785 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 14 miljonów do 20 milj. 500 tys., woły od 14 milj. 300 tys. do 22 milj., krowy od 10 milj. do 20 milj., jałownik od 13 milj. do 19 milj. 400 tys., cielęta od 15 milj. do 31 milj. 200 tys., nierogaciznę od 20 milj. do 30 miljonów.

Z spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na kon... miejscową 2.331 sztuk, na konsumcję innych ... 454. W porównaniu ze spędami w przesłym ... więcej 19 sztuk bydła, 7 baranów i 223 ... sztuk

16. gdzie Stefania Wysocka, również służąca zatruła się gazem. W stanie budzącym obawy przewieziono ją do szpitala św. Łazarza.

Kronika policyjna

TRUDNO, NIE UDAŁO SIĘ! Michalski Roman, lat 17, został przytrzymany, ponieważ skradł chustkę, którą nakryty był koń. Chustkę odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

ZAOPATRZYŁ SIĘ NA ZIMĘ. Marji Bojanowskiej skradziono przy wsiadaniu do pociągu na stacji Dębica kosz, zawierający 3 kopy jaj, 1 kg masła i inne przedmioty łącznej wartości 7 miljonów mk.

SKRADZIONO W POCZEKALNI tut. dworca osobowego Hani Benkier torebkę damską skórzaną, zawierającą 6 miljonów, oraz dowody osobiste.

BIEDNY JAKÓBEK. Alfredowi Jakóbkowi skradziono z auta, stojącego w ul. Dietla, futro o wierzchu czarnym, spodzie bronzowym t. zw. szopy, wartości ponad pół miljarda mk.

SŁODKIE WŁAMANIE. Do bufetu kina „Nowości" przy ul. Starowiślnej włamano się w nocy z 18 na 19 bm. i skradziono czekolady za 80 miljonów mk.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. We wtorek „Sen nocy letniej", do którego teatr od dłuższego czasu czynił przygotowania. Niewidziany w Krakowie od lat dwudziestu „Sen" ukaże się w nowej inscenizacji p. Wysockiej, jak i nowej oprawie dekoracyjnej i kostjumowej według projektów p. Ant. Pronaszki. Obsadę głównych ról tworzą pp. Solska-Grosser (Tytanja), z którą dublować będzie p. Mazarekówna, Żmijewska (Hermia), Klońska (Hipolita), Kopczewska (Helena), Buczyńska (Puk), oraz panowie Bracki (Lyzender), Socha (Demetrjusz), Szymborski (Spodek), Białkowski (Oberon), Miarczyński (Spoj), Kustowski (Dutka), Winawer (Ryjek) i inni

„A DOLAR CIĄGLE IDZIE W GÓRĘ", czyli w „Pogoni za forsą". Pod takim tytułem urządzają artyści teatru im. J. Słowackiego dn. 5 grudnia wesoły wieczór kabaretowy na dochód czytelni filji Z. A. S. P. Zgłoszenia i zamówienia przyjmuje sekretarjat teatru w godz. przedpołudniowych. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

POPOŁUDNIÓWKI SZKOLNE skłoniły dyrekcję teatru im. Słowackiego do parokrotnego powtórzenia przedstawień mających największą frekwencję. Z tegorocznych przedstawień dla młodzieży szkolnej największy sukces osiągnął „Cyd", dwukrotnie już wypełniając widownię. Wobec tego powtarza go teatr jeszcze raz na popołudniówce szkolnej w sobotę 24 bm. o godz. 3 i pół — po cenach o 50 proc. zniżonych.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie $7^1/_2$)

Poniedziałek: Teatr zamknięty.
Wtorek: „Sen nocy letniej".

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)

Poniedziałek: „Związek atletów".
Wtorek: „Związek atletów".

OPERA i OPERETKA (początek o g. $7^1/_2$)

Poniedziałek: „Palestrant".
Wtorek o 6 wieczór: „Jaś i Małgosia".

ZE SPORTU

Pilzno, 19 listopada. Ogromną senzację wywołało tutaj wczorajsze zwycięstwo pilzneńskiej Victorji nad Slavią pragską w stosunku 2:1.

Wiedeń, 19 listopada. Na czele tabeli mistrzostwa Austrji stanęli obecnie Amatorzy z 14 punktami, drugie miejsce zajmuje Rapid z 14 punktami również z gorszy mjednak stosunkiem bramek. Trzecie miejsce zajmuje Simering.

I. F. C. (KATOWICE) — CRACOVIA 1 : 3 (0:1).

Mecz wczorajszy nie należał do interesujących wypadków sportowych sezonu. Niemiła pogoda przeszkodziła też silniejszemu udziałowi widzów, którzy bez większego zaciekawienia śledziła dość mdły przebieg meczu.

Grę rozpoczęto ospale. Mimo naogół bezładnej gry, znać przewagę Cracovji, która czyni liczne wypady, udaremniane przytomnością bramkarza i nieumiejętnością strzelania. W trzydziestej minucie strzela Węglowski pierwszą ładną bramkę dla Cracovji. Do pauzy wynik niezmieniony.

Po pauzie gra więcej otwarta, prowadzona naprzemian przez obie strony. W 22 minucie wyrównuje łącznik z I. F. C. celnym strzałem. Budzi się ambicja Cracovji, tempo się wzmaga i w 32 minucie osiąga Gintel z karnego drugą bramkę. Trzeci goal, strzelony krótko później przez Węglowskiego pod bramką, daje powód do reklamacji, uśmierzonych przez sędziego. Dalsze ataki Cracovji zawodzą, gra kończy się w zupełnej ciemności wynikiem 3:1 dla Cracovji.

Sędziował p. Ziemiański.

UPADEK KULTURY SPORTOWEJ W WIEDNIU.

Jak nisko upadła kultura sportowa w Wiedniu, dowodzi smutny fakt, iż zarząd „Hakoah" postanowił wycofać swą drużynę footballową z rozgrywek o mistrzostwo Austrji.

„Wiener Morgenzeitung", organ zbliżony ideowo do kierowników słynnego klubu żydowskiego, pisze o tem co następuje:

„Zarząd „Sp. C. Hakoah" zdecydował się na doniosły krok: wycofanie drużyny piłki nożnej z rozgrywek o mistrzostwo. Decyzja ta została spowodowana odmową graczy brania udziału w meczach o mistrzostwo, gdyż wobec postawy publiczności i graczy innych klubów, grający narażeni są na napaści i uszkodzenia cielesne ze strony tłumu. Każde pojawienie się drużyny żydowskiej na placu wywołuje istne burze wśród publiczności: graczy obsypują gradem wyzwisk, teroryzują ich, a nie rzadko zostają oni oplwani lub obrzucani kamieniami.

Wobec tego zarząd sekcji piłki nożnej, gracze i zwolennicy klubu wnieśli do zarządu klubu prośbę o wycofanie drużyny footballowej z rozgrywek o mistrzostwo.

„Wienr Morg." przypomina dalej, że gdy parę miesięcy temu „Hakoah" odniosła świetny tryumf w Londynie, bijąc 5:0 kl. „West Ham United" cały Wiedeń mówił o zwycięstwie wiedeńczyków i szkoły wiedeńskiej, dziś zaś ten sam Wiedeń uniemożliwia tymże przedstawicielom Wiednia współzawodniczenie z innemi klubami o palmę pierwszeństwa".

Wywody te, być może, cokolwiek przesadzone, świadczą jednak o tem, do jakiego zdegenerowania ducha sportowego doprowadził fanatyzm klubowy i rasowy wśród publiczności footballowej w Wiedniu.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Zmiany w ustawie o podatku obrotowym

Na mocy ustawy o podatku obrotowym (przemysłowym) Dz. U. R. P. Nr. 58 z dnia 12. VI. 1923 r., należy wykupić świadectwa przemysłowe na rok 1924 w miesiącach **listopadzie i grudniu 1923 r.** Obecnie na skutek rozporządzenia min. skarbu z dnia 17. X. 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 109 z dnia 29. X. 1923 r.) zostały wszystkie kwoty wymienione w ustawie wyż. powołanej zmienione w tym kierunku, że na skutek spadku marki należy zastosować do wszystkich kwot wykładnik podwyżki w wysokości 26.8. Wobec tego, kwoty w ustawie wymienione uległy następującej zmianie:

a) Ceny świadectw przemysłowych.

Na skutek pomnożenia przez wykładnik 26.8 dotychczasowych cen świadectw przemysłowych, podniesiona została taryfa cen świadectw przemysłowych na następujące kwoty:

Dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Kategorja	We wszystkich miejsc.	w Warszawie	w miejscowościach I.	II.	III.	IV.
I.	402 miljony					
II.	268 „					
III.	134 „					
IV.	40 200.000					
V.	13,400.000					
VI.		8.040 t.	6,700 t	5,360 t.	4,020 t.	2.680 t
VII.		4 020 „	3,216 „	2,680 „	1,876 „	1.340 „
VIII.		1,608 „	1,340 „	1,072 „	804 „	536 „

Dla przedsiębiorstw handlowych.

I.	134 miljony					
II.		40,200 t.	33,500 t	26,800 t.	20,100 t.	13,400 „
III.		8,040 „	6,700 „	5,360 „	4,020 „	2,680 „
IV.		3,216 „	2,680 „	2,144 „	1,608 „	1,072 „

V. a) handel rozwoźny we wszystkich miejscowościach 5,360 000 „

V. b) handel rozwoźny we wszystkich miejscowościach 1,608.000 „

Do tych kwot dopłaci się ponadto:

a) na rzecz Izb handlowych i przemysłowych, tudzież Izb rzemieślniczych 15% ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

b) Ponadto na rzecz szkół zawodowych, utrzymywanych przez związki kupieckie i przemysłowe, 25% tych świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

c) Na rzecz związków komunalnych (gmin), nie dolicza się nic do świadectw przemysłowych, tylko opłacać się będzie 0.5% od sumy obrotów wykazywanych miesięcznie do podatku obrotowego.

Cena kart rejestracyjnych, wykupywanych jak dotychczas na składy, podwyższona została na kwotę 402.000 Mkp.

ZE ZWIĄZKU BANKÓW W POLSCE. Związek Banków w Polsce komunikuje, że w ostatnich dniach nastąpiło połączenie istniejących dotychczas w poszczególnych dzielnicach Polski zrzeszeń bankowych (Związek Banków w Polsce, w Warszawie, Związek Banków Polski Zachodniej w Poznaniu, oraz Oddział Małopolski Związku Banków, we Lwowie i utworzenie jednej organizacji wspólnej — Związku Banków w Polsce. Do nowego Związku przystępuje również w najbliższym czasie Związek Banków Śląska Cieszyńskiego.

Do władz Związku powołani zostali do Rady Naczelnej — senator dr Ernest Adam, dr Kazimierz Bajoński, dr Marjan Boziewicz, Stefan Benzef, Paweł Heilperin, Henryk Kaden, senator Stanisław Karpiński, Marjan Kratochwil, dr Władysław Mieczkowski, senator dr Szarski, H. Szampanier, Eustachy Korwin-Szymanowski, Albert Ungar, dr Roman Ziołecki; do Komisji Rewizyjnej pp.: Adolf Daab, dr Stanisław Garski, Władysław Miśkiewicz; do Komisji Dyscyplinarnej pp.: dr Tadeusz Dwernicki, dr Ferdynand Kwiatkowski, Bolesław Pawlikowicz, M. Scheffs, Stefan Weyman, Feliks Wojewódzki.

Dnia 13 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naczelnej, na którem dokonano wyborów. Wybory dały wynik następujący: Prezes Rady Naczelnej, na którem dokonano wyborów. Wybory dały wynik następujący: Prezes Rady Naczelnej i Zarządu — senator Stanisław Karpiński, wiceprezesi Rady Naczelnej i Zarządu — dr Kazimierz Bajoński, senator dr Marcin Szarski, Henryk Szampanier; członkowie Zarządu — senator dr Ernest Adam, Paweł Heilperin, dr Wł. Mieczkowski. Sekretarzem Rady Naczelnej jest p. Stanisław Skonieczny.

W SPRAWIE PROPAGANDY PRASOWEJ DLA NASZEGO PRZEMYSŁU. Dyrekcja Związku przystępuje obecnie do propagandy prasowej na rzecz naszego przemysłu. Ponieważ szereg pism zgodził się na umieszczenie artykułów, dotyczących rozwoju naszego przemysłu, uprasza niniejszem Dyrekcja zainteresowanych członków o ewent. przesłanie nam artykułów, odnoszących się do każdego działu przemysłu.

W SPRAWIE STATYSTYKI PŁAC ROBOTNICZYCH Upraszamy o pospieszne przesłanie nam wykazów płac robotniczych wedle wzorów podanych w poprzednim okólniku. Leży to w interesie P. T. Członków, ażeby raz wreszcie usunąć chaos, panujący w płacach robotniczych. Wykazy poszczególnych firm, traktowane są poufnie.

PRZEJŚCIE NA WALUTĘ POLSKĄ GÓRNOŚLĄSKICH SPÓŁEK AKCYJNYCH. Dowiadujemy się, że w związku z projektem wprowadzenia marki polskiej, jako jedynej waluty w górnośląskiej części województwa śląskiego omawiane jest w ministerstwie skarbu również zarządzenie o przejściu na walutę polską spółek akcyjnych na tym obszarze. Według opracowywanego projektu przewalutowanie kapitałów akcyjnych obowiązywałoby najpóźniej do dnia 1 stycznia 1924 r. Projekt rozporządzenia tego opracowuje się w porozumieniu z radą wojewódzką. Przy przewalutowaniu 1 marka niem. równać się będzie 1 marce polskiej. Przestemplowanie akcji odbywać się będzie pod kontrolą urzędu wojewódzkiego według wskazówek specjalnego rozporządzenia p. ministra skarbu.

WYSOWA S. A. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY. Komitet organizacyjny zamknął na posiedzeniu w dniu 13 bm. rachunki pierwszej emisji, która została w zupełności wyczerpaną. Ukończono budowę drugiego domu i przeprowadzono ujęcie trzech źródeł. Źródło **Słone** obliczone jest na wydobycie 200.000 butelek rocznie, źródło **Karol**, żelaziste na kąpiele gazowe, źródło **Rudolf**, żelaziste na eksploatację 200 do 250.000 butelek rocznie, źródło **Olga** na 250 kąpiel dziennie, źródło **Bronisława**, zawierające najsilniejszą wodę żelazistą w Polsce, przeznaczono do picia na miejscu, wkońcu źródło **Józef**, szczawa alkaliczna o typie Gieshublera, obliczone na około 2 miljony butelek rocznie. Po omówieniu planu robót na przyszłość ustalono termin organizacyjnego Walnego Zebrania na 7 grudnia.

O ZMIANĘ ROZRACHUNKU ZA ROPĘ BRUTTOWĄ. W sferach bruttowców ujawniła się dążność do uzyskania od rządu zmiany zasad rozrachunku za dostarczoną z musu ustawy dla odbenzyniarni państwowej w Drohobyczu ropę bruttową. Bruttowcom chodzi o oparcie rozrachunku na stałej walucie. W związku z brzmieniem ustawy sprawa ta napotyka na poważne trudności.

Z RYNKU NAFTOWEGO. Na targu ropnym tendencja w ubiegłym tygodniu była słabsza, zwłaszcza mała była podaż ze strony producentów. W połowie tygodnia płacono za ropę marki borysławskiej 32000—35000 mkp. za 1 kg. Z powodu spadku dolara cena ropy obniżyła się następnie do 29.000 mkp. za 1 kg.

Na targu bruttowym panuje chwilowy zastój, ceny udziałów bruttowych, obliczone ostatnio w dolarach, wykazują tendencję zniżkową w związku ze spadkiem kursu dolara. Z powodu braku podaży dokonuje się tylko nielicznych transakcyj.

W handlu produktami naftowemi tendencja stale mocna Hurtownicy czynili wielkie zakupy, aby uniknąć 200 procentowej zwyżki taryf kolejowych. Ze strony rafineryj podaż produktów była wcale dostateczna, pomimo rezerwy, jaką wykazują rafinerje celem zapobieżenia spekulacyjnemu nagromadzeniu zapasów nafty.

MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKOWE WE WIEDNIU. W marcu 1924 r. odbędą się we Wiedniu międzynarodowe Targi Książkowe. Wystawa książek będzie umieszczoną w pałacu targowym. Dotychczas zgłosili swój udział liczni nakładcy austrjaccy, niemieccy, francuscy i węgierscy.

RUCH TOWAROWY NA DUNAJU. Ruch towarowy na Dunaju wzmógł się znacznie w ostatnich miesiącach. Transport towarów bowiem drogą wodną kalkuluje się obecnie w krajach naddunajskich taniej aniżeli drogą lądową. Do Serbji zostają wysyłane z Wiednia Dunajem maszyny oraz ich części szkładowe, także szkło z Czech idzie drogą Dunaju przez Wiedeń. Do Bułgarji zostają wysyłane Dunajem: papier i gospodarcze maszyny. Również reparacje niemieckie dla Rumunji idą drogą Dunaju przez Wiedeń. W ten sposób w. r. zostało przetransportowanych 400 wagonów świadczeń reparacyjnych. Również z Wiednia zostają drogą wodną do Rumunji wysyłane maszyny do wyrabiania, drezwo, kamienie, młynki i wyroby żelazne. Ruch frachtowy jest ogromnie wielki. Wielki popyt panuje na miejscu frachta nad dolnym Dunajem.

JUGOSŁOWIAŃSKA PRODUKCJA OPIUM. Tegoroczna produkcja opium Jugosławji wynosi 40—45 tysizcy kg. Jest ona dwa razy większą od produkcji zeszłorocznej. Obecnie cena 1 kg. opium wynosi 800—900 dynarów.

ZAKAZ WYWOZU Z RUMUNJI. Rząd rumuński publikuje listy towarów, których wywóz został tymczasowo zakazanym. Towary te są następujące: karbowane gatunki skóry (wyjąwszy skór baranich, owczych, zajęczych i psich), zelówki, konfekcja męska i damska, rzemienie transmisyjne, materjały wełniane i wyroby cukrowe, rozmaite minerały (wyjąwszy Pirytu), węgiel kamienny, żelazo, stal w każdej formie (wyjąwszy mebli żelaznych, łańcuchów i drutów), surowe lane żelazo, każdy rodzaj miedzi, ołowiu, niklu, platyny, złota i srebra, kości, materjałów garbowanych, drogich kamieni, klejnotów, materjałów medycznych, oraz materjałów wojskowych. Zarządzenie to zostało wprowadzone w celu zapewnienia zapotrzebowania krajowego i ma ono tylko przejściowy charakter.

AMERYKAŃSKIE DOSTAWY ZBOŻA DLA NIEMIEC. Grupa amerykańskich handlarzy zbożem przedłożyła prezydentowi Coolidge plan sprzedaży 50,000.000 korcy pszenicy amerykańskiej Niemcom. Handlarze ci zalecają, by sprzedaż tych miljonów korcy dokonaną została za pomocą weksli, które zostaną wystawione przez wojenną korporację zbożową. Niemcom zostanie przyznanym termin zapłaty 2-letni. Podobno Coolidge sprzyja powyższemu planowi.

W HANDLU ZAGRANICZNYM STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P. nastąpił, po 4-ch miesiącach ujemnego bilansu handlowego, od czerwca b. r. przełom; bilans ten stał się znowu dodatnim.

Według danych statystyki amerykańskiej, handel Ameryki z Polską za pierwsze 8 miesięcy b. r. w porównaniu z r. 1922 przedstawia się jak następuje: Przywóz do Stanów Zjednoczonych — r. 1923 2,270.133 dol., r. 1922 1,199.998 dol., wywóz — r. 1923 9,909.407 dol. r. 1922 3 223.919 dol.

PRODUKCJA ALUMINIUM W REPUBLIKACH SOWIECKICH. Sowiecka Naczelna Rada gospodarcza opracowuje obecnie projekt stworzenia niezależnej od zagranicy produkcji alumnium. Przyczynił się do tego fakt odkrycia w rejonie Tychwińskim wielkich pokładów przeszło 54 mill. pud. rudy koniecznego do wytwarzania aluminium. Fabryka aluminium stanie prawdopodobnie w jednej z miejscowości murmańskiej linji kolejowej, w której pobliżu zostanie urządzoną w celu wytwarzania aluminium konieczna stacja elektryczna.

OBCA WALUTA W SOWIETACH. Na radzie ludowych komisarzy wniesiono projekt ustawy w przedmiocie zniesienia obowiązku dla przybywających do Rosji sowieckiej oddawania na granicach Rosji obcej waluty władzom celnym, w celu wpłacenia ich do skarbu państwa na rachunek właściciela. Zarządzenie to stosowano w wypadkach wwozu obcej waluty przewyższającej 500 rubli złotem.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO ROSJI. Położenie finansowe głównego zarządu przemysłu węglowego w Donieckiem zagłębiu nie poprawia się bynajmniej: dług robotnikom na część sierpnia i września wynosi około 700 tryljonów rubli sowieckich, czyli 1,3 miljonów rubli złotych. Położenie robotników, niesłychanie ciężkie, pogarsza się jeszcze dzięki wypłacaniu zarobków w dużych bankach po 5, 10 i 25 czerwońców. Po zmianę tych banknotów trzeba jeździć do miasta, tracąc dużo czasu i wreszcie sprzedać po zniżonym kursie. Wobec braku pieniędzy, kopalnie wydają robotnikom oprócz tego bony do kooperatywy, gdzie nie można znaleźć potrzebnych towarów. Robotnicy zmuszeni są zatem sprzedawać i te towary po zniżonej cenie. Obecnie jest cichy strajk z tego powodu w dwóch antracytowych kopalniach.

IMPORT NA UKRAINĘ. Na rok bieżący ułożyła Komisja handlu zewnętrznego plan importu, obejmujący między innymi następujące artykuły: towary kolonialne za 3,500.000 rbl. zł. towary dla Inspektoratu Zdrowia za 3,650.000 rb. zł., kosy za 250.000 rb zł., żniwiarki za 700.000 rb. zł., młynki do czyęszczenia zboża za 200,000 rb. zł., narzędzia do gospodarstwa mlecznego za 200.000 rbl. zł., narzędzia ogrodnicze drobne i narzędzia gospodarcze za 200.000 rbl. zł., ekstrakty farbiarskie i garbarskie za 1,832.000 rb. zł., tkanin wełnianych za 3 miljony rb. zł., towarów skórzanych za 1,200.000 rb. zł.

Większą część tych artykułów może dostarczyć Polska, liczyć się jednak należy z silną konkurencją Niemiec, zwłaszcza w maszynach i narzędziach.

ROZMAITOŚCI

ORYGINALNY SPOSÓB SAMOBÓJSTWA. W mieście Landshut w Bawarji popełnił były dozorca cmentarny w oryginalny sposób samobójstwo. Położył się on mianowicie do trumny zrobionej własnoręcznie, przebrał się odświętnie, ogolił i wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia. W pozostawionym liście podał on przyczynę swego samobójstwa, pożegnał się z żoną i dziećmi i wyraził życzenie co do sposobu pogrzebania jego ciała.

ŚRODEK LECZNICZY PRZECIW ZAPALENIU PŁUC. Uczony szwajcarski Dr. Leander Tomarkin, wynalazł niezwykle skuteczny środek przeciw zapaleniu płuc. — Środek ten jest bezkształtnym proszkiem szaro-bronzowym, który jest używanym w dwojakich związkach jakoAntimikrobem I i II. Antimikrobum I. wywiera głównie skutek antytoksyjny, zaś II. przeważnie antymikrobowy. Stosownie do tego w początkowem stadjum zapalenia płuc zostaje dawanym z zasady Antimikrobum II, numer zaś I. tylok wówczas, gdy toksyjne objawy nakazują użycie jego. Pacjenci leczeni środkiem Dr. Tomarkin wyzdrowieli bez wyjątku wszyscy.

SENSACYJNE METODY UZDRAWIANIA OSOBNIKÓW SPARALIŻOWANYCH. Berliński prof. dr Katzenstein dokonał szeregu zdumiewających operacyj w usuwaniu rozmaitego rodzaju paraliżu mięśni. Rozchodziło się przy tych operacjach w zasadzie o to, by sparaliżowany mięsień uczynić na nowo zdolnym do pracy. Operacje były przeprowadzane w ten sposób, że sparaliżowane mięśnie zostawały łączone przez nowo utworzone ścięgna ze sąsiednimi zdrowymi mięśniami wyżej położonego rejonu ciała. Z jednej z mięśni górnego uda zostaje wypreparowanym długie ściągno i pod skórę przez pewien rodzaj rynny przeprowadzoną ku dołu do sparaliżowanego mięśnia i z nim zszytą następnie. W wypadku paraliżu na górnym udzie zużytkowuje wyżoj położone mięśnie brzuszne w wypadku paraliżu twarzy, mięsień skroniowy, w wypadku paraliżu dolnego uda mięśnie górnego uda i t. d. Sukcesa prof. Katzensteina, są, jak dotąd, ogromne.

ORYGINALNE SZWEDZKIE

KALOSZE i ŚNIEGOWCE

261 marki **„TRETORN"** poleca

Leon Steigler, Kraków, Rynek 14 (daw. Fränkel)

OGROMNY WYBOR! TELEFON Nr. 2347. CENY NAJNIZSZE!

Wyłączna sprzedaż obuwia marki



PALTA ubrania, futra najlepiej zamówić u firmy **A. Bross, Kraków, Florjańska 44**

Angielskie materjały na składzie. 24 8—10

Biuro techniczne

HENRYK SPIRA

Kraków, ul. Zwierzyniecka 23. Tel. 4394.

Dostarcza po cenach konkurencyjnych wszelkie artykuły techniczne jakoteż dla instalacji wodociągów. 165

Materjały elektrotechniczne

dostarcza 179

Biuro elektrotechniczne

HEFFNER i BERGER

Kraków, ul. Szewska 18.

Telefon 4153.

Wyłączne zastępstwo na Polskę

Fabryki wyłączników dźwigniowych „HANSA" Hamburg.

25% Taniej niż w śródmieściu

65

wykonuję wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące tak męskiego jak i damskiego, z własnych materjałów lub dostarczonych; polecam również gotową konfekcję męską w dużym wyborze po cenach przystępnych

Józef Gajda

Kraków-Dębniki, Rynek 9, (sklep).

Hurtownia artykułów technicznych

S. SZAJER w Krakowie,

Pl. W.W. Swiętych 8, tel. 41-54

Poleca po cenach wyłącznie hurtownych wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne, j. n.

Węże parciane, spiralne i gumowe, płyty uszczelniające oryginalne Klingerit Moorit, pasy skórzane wiedeńskie i krajowe, rzemyki do szycia tychże itp.

Żarówki metalowe najlepszych fabrykatów, przewody miedziane, rurki ołowiane, wyłączniki itp.

285 1—4

Józef Rzeszót

Kraków, ulica Dunajewskiego L. 7

Salon mód męskich i damskich

wykonuje wszelkie roboty solidnie i punktualnie po cenach nader przystępnych. 167 1—6

„UNIVERSUM"

Spółka techniczno-Handlowa z o. odp.

Biuro Inżynierskie, Kraków, Marka L. 25, tel. 4135.

Filja: Lwów, ulica Słoneczna L. 34, — telefon 1045.

Buduje tartaki, młyny, stolarnie, fabryki zapałek, brykietów, instalacje elektr. Dostarcza maszyny parowe, kotły, lokomobile i Diesle. Wypracowuje projekta i kosztorysy, udziela porad fachowych.

248

ZAKŁAD TOKARSKO-METALOWY B. PASZKI

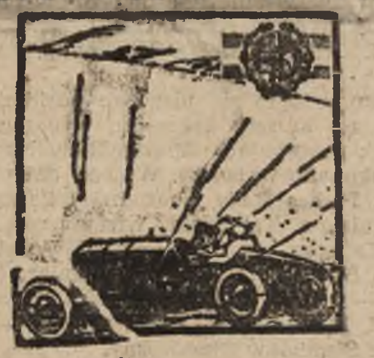
KRAKÓW, UL. KAMIENNA 143 (w podworcu fabryki kapusty) wykonuje wszelkie reperacje tokarsko-metalowe, automobilowe, rowerowe, motocyklowe i maszynowe po cenach konkurencyjnych. — Roboty wykonuje się szybko i solidnie na czas oznaczony. 245

Reklama dźwignią handlu!

„Derma"

najlepszy puder dla dzieci

wszędzie do nabycia



Zastępstwo 130

Austrjackich Fabryk Samochodów

Przedtem „AUSTRO-FIAT" Fabryk „PUCH"

AUSTRO-DAIMLER

Biura; Kraków, Gertrudy 2

Salon wystawowy: ulica Sławkowska L. 11.



Najtaniej sprzedaje firma **„Lux" Kraków** Plac Dominikański 2. wszelkie przybory do urządzenia światła elektr. i dzwonków elektr. Tel. 3335

Żądać wszędzie Kurjera Wieczornego

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

BUK

SPÓŁKA Z OGRAN. ODPOW.

CENTRALA **KRAKÓW** UL. SZCZEPAŃSKA L. 1.

ODDZIAŁ **LWÓW** UL. SYKSTUSKA 44.

Dostarcza ze swoich tartaków i eksploatacyj: 242

drzewo opałowe twarde i miękkie, materjały tarte świerkowe i jodłowe, bukowe, sosnowe, dębowe, jaworowe, grabowe, olchowe oraz osikę dla fabryk zapałek.

Dostawa natychmiastowa. Ceny przystępne.

Maszyny młyńskie

oraz wszelkie przybory dla młynów i artykuły techniczne dostarcza BIURO TECHNICZNE

116

A. ROMER, Kraków,

PLAC MATEJKI L. 5, — Telefon Nr. 4213.

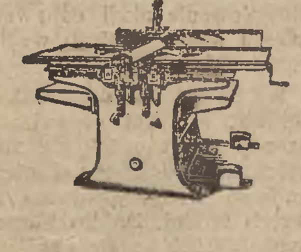


Inż. WACŁAW GĄSIOR i SKA

W KRAKOWIE, ULICA KARMELICKA L. 14. — TELEFON 4070.

dostarczają **silników, maszyn cegielnianych „RAUPACHA", gatrów oraz maszyn do obróbki drzewa F-my „FRAMAG"**

URZĄDZAJĄ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WSZELKIEGO RODZAJU. 192



Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.